

Listy z Kraju

Wrocław: Informacyjne zebranie członków Związku Emerytów Państwowych w dniu 21 sierpnia br. miało za przedmiot uświadomienie emerytów co do treści i znaczenia najnowszych przepisów i rozporządzeń dotyczących emerytów państwowych. Szczególnie bardzo wiele osób zainteresowanych, nie umiało pogodzić zasad ustalania wysokości uposażeń z równoczesnym ograniczeniem wymiaru.

Sędziwy, czcigodny, cieszący się wielkim zaufaniem prezes naszego Związku Ob. Lukas tłumaczył, że te wszystkie rozporządzenia są tylko początkiem wkroczenia na drogę poprawy bytu emerytów, że w myśl złożonych przyrzeczeń najwyższych czynników, w miarę poprawy stosunków gospodarczych Kraju, nastąpi dalsza poprawa położenia emerytów. Emeryci, stojący już właściwie poza nawiasem życia, nie mogą być biernymi świadkami odbudowy i rozbudowy Kraju, tworzenia od podstaw państwa demokratycznego-ludowego.

Sily i warunki nie pozwalają nam już na maszerowanie w jednym szeregu ze światem pracy, ale serca nasze silnie odczuły dumę i radość, gdy Sejm Polski Ludowej uchwalił odbudowę królewskiego Zamku, symbolu niepodległości Polski, oraz, gdy we Wronławiu C. R. Z. Z. postanowiła wzniesić wielki dom kultury co stanowić będzie cudowne połączenie przeszłości z przyszłością.

Po otrzymaniu podwyżki uposażeń i zaległości wstecz od stycznia, powinny posypać się do Re-

dakcji naszego czasopisma „Emeryt” datki na te cele. Każdy z nas winien złożyć chociażby najskromniejszą ofiarę. Nie chodzi o jej wysokość, ale o to, by każdy w niej uczestniczył.

Należy pamiętać również o konieczności zasilenia funduszu prasowego „Emeryta”, który po uchwalonej likwidacji Związku Zrzeszeń, pozostał jedynym naszym łącznikiem ze światem emeryckim, wyrazicielem naszych uczuć i dążeń, naszym doradcą i opiekunem, a tysiące listów kierowanych do Redakcji i odpowiedzi na nie, bądź bezpośrednio, bądź za pomocą tego pisma świadczą o wysokości zaufania, jakim się cieszy wśród liczniejszych rzesz emerytów.

Przemówienie powyższe spotkało się z najwyższym uznaniem a burza długo niemilkających oklasków była tego najlepszym dowodem.

Flis

Świebodzin: Donosimy, że przesłaliśmy Wam przekazem prenumeratę od 8 zdobytych nowych prenumeratorów, których wymieniliśmy na odcinku przekazu. „Emeryt” czytany jest u nas z wielką ciekawością i uznaniem dla Redakcji.

Podziwiamy Waszą pracę i wołamy do wszystkich emerytów w Polsce: „Koledzy łączcie się do wspólnej pracy, dla wspólnego dobra waszego i rodzin waszych, propagujcie „Emeryta”.

Tak myślimy i czujemy my emeryci na ziemiach odzyskanych a naszym serdecznym życzeniem jest powodzenie „Emeryta” na które sobie w zupełności zasłużył.

Odpowiedzi Redakcji

Związek Emerytów w Siedlcach: Dziękuję serdecznie Zarządowi, Walnemu Zebraniu i wszystkim Członkom Waszego Zrzeszenia za życzliwość, wyrazy uznania i podziękowania oraz za nadanie mi zaszczytnej godności honorowego prezesa Waszego Zrzeszenia. Tak się jakoś złożyło, że po uchwaleniu na Walnym Zjeździe w Warszawie dobrowolnej likwidacji Związku Zrzeszeń, otrzymuję ze wszystkich stron Polski tyle wyrazów sympatii, podziękowań i miłej życzliwości, że naprawdę zastanawiam się, czy te dowody przyjaźni są zasłużone, czy mi się należą, bo szczerze mówiąc nigdy na nie nie liczyłem. Pracowałem, starałem się, zabiegałem o poprawę bytu dla emerytów, wdów i sierót wprost z obowiązku, bo robiłem to od przeszło dwudziestu lat, czasem coś się udało, często nie, nie zrażało to mnie nigdy, próbowałem dalej aż znowu coś wykołatałem.

List z Katowic ogłoszony w numerze 16 „Emeryta” z dnia 15 sierpnia br. iż na skutek likwidacji Związku Zrzeszeń emeryci czują się jak ślepiec na środku jezdni, dał mi wiele do myślenia. Dlatego mimo szalonego nawału pracy odpisuję osobście na każdy list do którego dołączony został znaczek na odpowiedź. W braku znaczka zamieszczam odpowiedzi w „Emerycie”, gdyż naprawdę inaczej nie mogę, zwłaszcza, że listy płyną i płyną jak rzeka na wiosnę. Ludzie zapytują nie-raz o rzeczy nie mające nic wspólnego z emery-

turą jak spadki, podatki, spory pieniężne, korespondencja z zagranicą itp. najwięcej jednak zapytań dotyczy spraw emerytalnych. Cieszy mnie to, jestem dumny z zaufania jakim darzą mnie emeryci i napewno, jak długo sił mi starczy będę służył radą i pomocą.

Proszę tylko nie żądajcie Kochani ode mnie ciepłych butów, swetrów, śniegowców, deszczówek i zimowych chustek, bo sam tych rzeczy nie posiadam: nie miejcie do mnie pretencji, jeżeli nie umieszczę w „Emerycie” zanadto agresywnej, lub zjadliwej korespondencji, gdyż żadne szanujące się pismo takich listów nie ogłosi.

Zyg.

Ob. Wanda Ch.: Zwolnienie pracownicy kontraktowej bez wypowiedzenia i bez dotrzymania terminu wypowiedzenia, zależy od postanowień kontraktu służbowego. Urlop wypoczynkowy należy się po roku pracy.

Bezpłatne podwozy dla nauczycielki, bezpłatne mieszkanie, opał itd o ile nie są przewidziane w kontrakcie nie mogą być wymagane. Za podróże służbowe odbywane na polecenie władz należą się koszty i diety.

Grupa VIII szczebel b) przy spensjonowaniu zaliczona została dekretem z dnia 10 grudnia 1946 Dz. U. R. P. Nr 2/47 do grupy IX. Obecnie grupa VIII w zawodzie nauczycielskim wcielona została do grupy IV.